

„Polska jest bezpieczna, ale nasz region znowu poddany próbie destabilizacji”

- Uważamy, że o ile Polska jest dzisiaj bezpieczna, to nasz region został poddany kolejnej próbie destabilizacji – poinformował szef prezydenckiego gabinetu Krzysztof Szczerski na briefingu prasowym poświęconym przede wszystkim sytuacji na Morzu Azowskim. W poniedziałek przed południem Prezydent Andrzej Duda rozmawiał na ten temat z Prezydentem Ukrainy Petrem Poroszenką. Do półgodzinnej rozmowy telefonicznej doszło z inicjatywy ukraińskiego przywódcy. Wydarzenia na Wschodzie stały się też tematem spotkania Prezydenta RP z Premierem Mateuszem Morawieckim.

W niedzielę dwa ukraińskie kutry oraz holownik, które płynęły z Odessy do ukraińskiego portu w Mariupolu nad Morzem Azowskim, zostały ostrzelane, a następnie zajęte przez rosyjskie siły specjalne. Rosja oskarżyła ukraińskie jednostki o naruszenie granicy i wpłynięcie na rosyjskie wody terytorialne. Rosyjska Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB) potwierdziła w niedzielę wieczorem, że zatrzymała trzy okręty Ukrainy i że użyto wobec nich broni.

Tymczasem ukraiński Prezydent poinformował Andrzeja Dudę, że w chwili ataku ukraińskie jednostki znajdowały się na wodach neutralnych – strona ukraińska nie odpowiedziała na ten atak zbrojnie. Nie jest znany los jednostek oraz marynarzy, w tym sześciu osób poszkodowanych (dwóch ciężko). Według relacji ministra Szczerskiego, Prezydent Poroszenko uznał sytuację za „groźną i poważną dla Ukrainy” oraz ocenił, że działania Rosji wyczerpują znamiona aktu agresji zgodnie z definicją prawa międzynarodowego.

– Nie ma to dzisiaj bezpośredniego wpływu na bezpieczeństwo naszego kraju, natomiast nasz region znowu stał się miejscem, w którym dochodzi do aktu przemocy, kiedy naruszane jest prawo międzynarodowe, ale także dwustronne porozumienia i gwarancje, jakie ten region otrzymuje od świata w zakresie swojego bezpieczeństwa i stabilności – skomentował sytuację minister Szczerski.

Jak poinformował, Polska poparła oba wnioski strony ukraińskiej w związku z tymi wydarzeniami: o zwołanie Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz Rady NATO-Ukraina. – Mamy informację, że te ciała zbiorą się jeszcze dzisiaj – dodał minister.

– Wobec faktów, jakie miały miejsce, uważamy, że należy rozważyć i przedyskutować z sojusznikami na forum międzynarodowym zaostreżenie reżimu sankcyjnego wobec Rosji – oznajmił Krzysztof Szczerski.

Obaj Prezydenci rozmawiali też o wniosku Petro Poroszenki dotyczącego wprowadzenia stanu wojennego na terenie Ukrainy. – Prezydent Ukrainy zapewnił, że jest to środek nadzwyczajny, czasowo ograniczony i nie będzie miał wpływu na przebieg i harmonogram procedur demokratycznych, w tym procedur wyborczych – relacjonował szef prezydenckiego gabinetu.

Minister Szczerski przypomniał, że w poniedziałek Prezydent Andrzej Duda udaje się z oficjalną wizytą w region Morza Czarnego, do Bułgarii. – W tym kontekście ta wizyta nabiera szczególnego znaczenia, bo Bułgaria – jako kraj czarnomorski – jest partnerem w dyskusji dotyczącej rozwiązywania problemów i kryzysów wokół Morza Czarnego. Mamy nadzieję, że region nie wejdzie na ścieżkę efektu domina czyli eskalacji napięcia i konfliktu – ocenił Krzysztof Szczerski.

Jak zaznaczył, „po zajęciu i okupacji dziś Krymu, ten region: Morza Azowskiego, Mariupola, jest kolejnym, bardzo wrażliwym na niebezpieczeństwo regionem Europy Wschodniej. Życzylibyśmy sobie, żeby ten incydent, który wymaga wyjaśnienia, oceny i wyciągnięcia wniosków przez społeczność międzynarodową, był incydem jednostkowym i nie będziemy mieli do czynienia z sytuacją narastającego niepokoju i konfliktu w tym regionie. W tym sensie działanie strony ukraińskiej, która nie odpowiedziała zbrojnie na ten incydent należy ocenić pozytywnie. Powstrzymanie się od działań własnych jest dowodem na to, że można ten konflikt opanować, tylko wymaga to dobrej woli obu stron. Na razie z jednej strony mamy agresję, z drugiej – powstrzymanie się od działań ofensywnych”.

źródło: www.prezydent.pl

fot. Igor Smirnow/ KPRP

